

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2016 roku w ydanym w sprawie sygn. akt XII GC 1743 /15 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

- **zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. P. kwotę 3.444 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt. 1.);**
- **zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. P. kwotę 790 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 2.).**

Rozstrzygnięcie powyższe oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

I. P. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą: (...) I. P., między innymi w zakresie wynajmu i dzierżawy samochodów osobowych i furgonetek. Pozwane (...) jest osobą prawną. Przedmiotem jej działalności jest m.in. wykonywanie działalności ubezpieczeniowej i bezpośrednio z nią związanej.

W dniu 24 stycznia 2015 roku miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki M. o nr rej. (...), stanowiący współwłasność E. O. i jego córki – M. M.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) Spółką Akcyjną w W., obejmującą okresem ubezpieczenia między innymi datę kolizji. Szkada została zgłoszona pozwanemu. Oględzin samochodu dokonano w dniu 4 lutego 2015 roku, pojazd był uszkodzony w znacznym stopniu. W dniu oględzin Z. P. (osoba dokonująca oględzin) poinformował poszkodowanych, że szkoda ma charakter szkody całkowitej. M. M. zgłaszając szkodę pozwanemu zgłosiła również potrzebę skorzystania z pojazdu zastępczego. Pozwany zorganizował i sfinansował pojazd zastępczy dla poszkodowanej przez okres 2 tygodni, to jest od 28 stycznia 2015 roku do 11 lutego 2015 roku. Stawka najmu wynosiła 85 zł netto. Po upływie tego okresu poszkodowana otrzymała od pozwanej informację, iż wynajem pojazdu zastępczego na dalszy okres – zgodnie z regulaminem – możliwy jest jedynie za odpłatnością. Poszkodowana w dniu otrzymania pojazdu zastępczego zorganizowanego przez pozwaną, jak również w czasie jego użytkowania nie miała świadomości, iż samochód został jej wypożyczony „bezzgotówkowo” jedynie na okres dwóch tygodni. M. M. nie miała środków pieniężnych na zakup nowego samochodu, jak również na pokrycie kosztów najmu pojazdu zastępczego. W związku z tym zrezygnowała z najmu samochodu zastępczego zaproponowanego jej przez stronę pozwaną. Poszkodowana szukała wypożyczalni, która wynajęłaby jej pojazd w formie bezgotówkowej. W tym celu dzwoniła do ok. 2-3 wypożyczalni. Wypożyczalnia powódki była jedną z firm, z którymi kontaktowała się poszkodowana, która zaproponowała taki najem oraz udostępniła samochód od tzw. ręki. W dniu 12 lutego 2015 roku poszkodowani (E. (...)) wynajęli od powódki pojazd zastępczy marki S. (...) o nr rej. (...). Cena najmu została ustalona na kwotę 140 zł netto. Powódka nie pobrała od poszkodowanych żadnej kaucji, samochód został wypożyczony bez ustalonego limitu przejechanych kilometrów. Poszkodowana zwróciła pojazd zastępczy w dniu 4 marca 2015 roku, zanim jeszcze kupiła nowy pojazd. Zwrot samochodu zastępczego nastąpił tydzień po otrzymaniu odszkodowania, które zostało wypłacone w dniu 25 lutego 2015 roku. Poszkodowana w czasie trwania likwidacji szkody robiła rozeznanie na rynku celem zakupu samochodu. Nie wiedziała, jaką kwotę może przeznaczyć na zakup samochodu, bowiem nie знаła wysokości przyznanego odszkodowania. W momencie uzyskania wiedzy o wysokości odszkodowania, a przede wszystkim od momentu jego wypłaty, poszkodowana rozpoczęła działania mające na celu zakup nowego samochodu. Pozostałości z uszkodzonego pojazdu zostały sprzedane za kwotę 4.000 zł. Kwota ta oraz kwota przyznana tytułem odszkodowania i zaciągnięty kredyt, została przeznaczona na zakup nowego pojazdu.

Powódka wystawiła poszkodowanej w dniu 4 marca 2015 roku fakturę VAT za wynajem pojazdu zastępczego na kwotę 3.444 zł (20 dni x 140 zł netto tj. 2800 + 23% podatku VAT). Poszkodowani w dniu 4 marca 2015 roku zawarli z powódką umowę przelewu wierzytelności przysługującej im względem pozwanej z tytułu naprawienia szkody – kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powódka pismem z dnia 4 marca 2015 roku, doręczonym w dniu 12 marca 2015 roku, zawiadomiła o przelewie wierzytelności oraz zwróciła się do pozwanej z żądaniem zapłaty kwoty stanowiącej

koszt najmu pojazdu zastępczego, przedstawiając fakturę VAT. W związku z brakiem odpowiedzi ze strony pozwanej, powódka pismem z dnia 3 czerwca 2015 roku, doręczonym w dniu 8 czerwca 2015 roku, wezwała kolejny raz pozwaną do zapłaty kwoty 3.444 zł. W odpowiedzi (pismo z dnia 1 lipca 2015 roku) pozwana wskazała, iż brak jest podstaw do uznania roszczenia, bowiem najem pojazdu zastępczego dla uszkodzonej organizowany był przez (...) Spółkę Akcyjną w W.. Powódka po raz kolejny w piśmie z dnia 13 lipca 2015 roku wezwała pozwaną do zapłaty w/w kwoty. Pozwana w piśmie z dnia 11 sierpnia 2015 roku, podtrzymała swoją decyzję w zakresie odmowy wypłaty żądanej kwoty.

Stawki najmu pojazdów zastępczych charakteryzują się dużą rozpiętością. Duże zróżnicowanie rynku pod względem stawek oraz duża liczba firm powoduje, że średnia stawka za najem stanowi analizę porównawczą stawek na rynku. Przy realizacji usługi tzw. „rozliczenia bezgotówkowego” za wynajem firma wynajmująca obciążona jest opóźnionym terminem otrzymania płatności od towarzystwa ubezpieczeniowego. Wobec powyższego uzasadnione jest, aby stawki wynajmu takich samych pojazdów jako zastępczych były w pewnym stopniu wyższe niż dla umów najmu zawieranych poza likwidacją szkód komunikacyjnych. Stawka najmu powódki – 140 zł netto (172,20 zł brutto) jest zbliżona do stawek najwyższych stosowanych na rynku, to jest do stawek, które stosują duże, sieciowe firmy posiadające auta do 3 lat, o małych przebiegach, obsługujące głównie turystów i biznes, o mniejszej popularności.

Sąd Rejonowy odwołując się do treści art. 805 § 1 k.c. wskazał, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosownie do treści art. 821 k.c. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej ma charakter ubezpieczenia majątkowego. Obowiązek zakładu ubezpieczeń obejmuje w tym wypadku zapłatę określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (art. 822 § 1 k.c.). Celem umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest z jednej strony udzielenie ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialnemu za szkodę poprzez przejęcie przez ubezpieczyciela ciężaru negatywnych konsekwencji majątkowych wyrządzonej szkody, spoczywających bezpośrednio na jej sprawcy i będących skutkiem ponoszenia przez niego odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę oraz – z drugiej strony – wzmocnienie ochrony interesów osoby trzeciej, uszkodzonej w wyniku kolizji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2004 r., III CZP 99/04, Legalis).

W przedmiotowej sprawie w chwili zdarzenia sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu. W związku z tą umową strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę polegającą na uszkodzeniu samochodu marki M. o nr rej. (...) na skutek zdarzenia, które miało miejsce w dniu 24 stycznia 2015 roku. W sprawie mają zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji statutowane w art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz.1152 ze zm.).

Legitymacja procesowa powódki wynika ze wstąpienia w miejsce uszkodzonego kolizją drogową na skutek cesji wierzytelności dokonanej w oparciu o przepis art. 509 § 1 i 2 k.c. Pozwana nie kwestionowała samej zasady swojej odpowiedzialności względem powódki. Kwestionowała wysokość odszkodowania z tego tytułu, zarzucając niezasadność najmu pojazdu przez wskazany okres oraz zarzucając, że stawka najmu odbiegała od cen rynkowych.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W badanej sprawie bezpośrednim skutkiem zdarzenia z dnia 24 stycznia 2015 roku było uszkodzenie samochodu marki M.. Regułą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. jest zasada pełnego odszkodowania. Zgodnie z tą regułą naprawienie szkody obejmuje zarówno straty, jakie uszkodzony poniósł, jak i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. W myśl z kolei art. 363 k.c., naprawienie szkody winno nastąpić, według wyboru uszkodzonego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej – według cen z daty ustalenia odszkodowania; przy umowie ubezpieczenia roszczenie uszkodzonego ogranicza się do roszczenia w pieniądzu. Uszkodzonemu

należy się zwrot wszelkich celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków, poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego. Do tych celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków związanych z likwidacją skutków szkody zaliczyć należy konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego przez poszkodowanego. Dlatego też według Sądu I instancji wynajęcie przez poszkodowaną u powódki pojazdu zastępczego pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, czyli uszkodzeniem pojazdu służącego poszkodowanej do załatwiania spraw życia codziennego. Uzasadniony czas trwania najmu pojazdu obejmował okres, w którym poszkodowana nie mogła korzystać z własnego pojazdu. W przypadku szkody całkowitej pojazdu okres celowego i ekonomicznie uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego obejmuje okres od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego do dnia odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego. Okres ten nie zawsze pokrywa się z momentem faktycznego wypłacenia odszkodowania przez zakład ubezpieczeń. Okres ten może kończyć się wcześniej niż dzień wypłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe, może kończyć się w dniu wypłaty tego rodzaju świadczenia odszkodowawczego, a może również wykraczać poza dzień wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą w samochodzie. Zasada indywidualizacji odpowiedzialności za szkodę nakazuje każdorazowo ustalać i badać chwilę, w której możliwe było odtworzenie przez poszkodowanego możliwości korzystania z rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego. Każdorazowo należy badać mierniki staranności poszkodowanego, jego obiektywne możliwości finansowe i osobiste, a także mierniki staranności ubezpieczyciela przy wykonaniu zobowiązania lub sposób jego współdziałania z poszkodowanym (terminowość wypłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe, właściwe określenie wysokości odszkodowania, czy udzielenie pomocy w zbyciu pozostałości powypadkowych). Inne mierniki staranności należy stawiać względem osoby nieobeznanej z rynkiem motoryzacyjnym, w szczególności jego segmentem obrotu pozostałościami powypadkowymi, a inne poszkodowanym, którzy mają doświadczenia na tym rynku. Okolicznością bezsporną w sprawie było to, że w dniu oględzin uszkodzonego samochodu poszkodowana dowiedziała się o całkowitym charakterze szkody. Powyższa informacja nie zmieniała jednak jej sytuacji faktycznej, gdyż poszkodowana nie posiadała środków pieniężnych niezbędnych do naprawienia szkody. Poszkodowani faktycznie otrzymali odszkodowanie dopiero w dniu 25 lutego 2015 roku, a samochód zastępczy oddany został w dniu 4 marca 2015 roku. Sąd Rejonowy podkreślił, że poszkodowana potrzebowała czasu na zagospodarowanie otrzymanych pieniędzy. Choć już w czasie likwidacji szkody poszkodowana robiła rozeznanie na rynku w zakresie kupna samochodu, to jednak nie mogła podjąć ostatecznej decyzji wobec braku wypłaty odszkodowania. Dopiero z chwilą wypłaty odszkodowania mogła zdecydować, za jaką kwotę może kupić nowy pojazd. Z tych przyczyn niezasadny był zarzut pozwanej o zwiększeniu przez poszkodowaną rozmiaru szkody.

Odnosząc się do wysokości kosztów wynajmu pojazdu zastępczego Sąd Rejonowy uznał, że dzienna stawka stosowana przez powódkę w kwocie 140 zł netto mieści się w granicach stawek stosowanych na rynku lokalnym. Wprawdzie wysokość tej stawki zbliżona jest do stawek najwyższych, które stosują duże, sieciowe firmy, jednakże pozwana nie udowodniła, aby stawka ta przewyższała stawki rynkowe. Oczywiście jest, że na rynku funkcjonuje wiele podmiotów trudniących się wypożyczaniem samochodów oraz że wysokość stawek stosowanych przez te podmioty jest zróżnicowana. Nie sposób jednak wymagać od poszkodowanego, aby korzystał wyłącznie z oferty najtańszej na rynku. Wystarczające jest, aby wybrana oferta mieściła się w przedziale cen rynkowych oferowanych przez inne podmioty za tego typu usługi, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Stosowanie różnych stawek przy różnych warunkach umów najmu (zwłaszcza co do sposobu zapłaty) nie jest sprzeczne z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego. Poszkodowana zdecydowała się na najem samochodu zastępczego u powódki wtedy, kiedy pozwana poinformowała ją o możliwości kontynuowania zorganizowanego przez nią najmu jedynie za odpłatnością. Poszkodowana nie mając środków pieniężnych na pokrycie kosztów najmu pojazdu została postawiona w sytuacji, w której musiała zrezygnować z najmu u pozwanej i poszukać innej wypożyczalni, która umożliwiałaby jej „bezgotówkowy” najem pojazdu. Sąd uznał zatem za zasadne koszty najmu samochodu zastępczego w kwocie 3.444 zł brutto (tj. 20 dni x 140 zł netto + 23% VAT).

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy uwzględnieniu zmiany treści art. 481 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. zaskarżając go w części, to jest:

a. w zakresie pkt. 1 co do kwoty 1.353 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 12.04.2015r do 31.12.2015r i od 1.01.2016r do dnia zapłaty ;

b. w zakresie punktu 2.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi :

1. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 361§1k.c., 363 § 1 k.c., 824¹ § 1 k.c. – poprzez przyjęcie, że powódce przysługuje odszkodowanie w kwocie wyższej niż wypłacona w toku likwidacji szkody, powiększonej o kwotę 2.091 zł;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 277 k.p.c., art. 299 k.p.c. i art. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, a także poczynienie ustaleń nie mających odzwierciedlenia w zebranym materiale dowodowym.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą instancję stosownie do wyniku sprawy i kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania drugoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. jako niezasadna podlega oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadą swobodnej oceny dowodów ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak również wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających.

Wszystkie zastrzeżenia pozwanego wywiedzione w ramach tego zarzutu uznać należy za chybione. Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Ustalenia te dokonane zostały w oparciu o dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, których ocena dokonana została bez przekroczenia ram swobodnej oceny dowodów zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Bezspornym jest zatem, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż sąd ten uchybił określonym zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego przy ocenie konkretnych dowodów, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu Rejonowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC Nr 10 z 2000 r. poz. 189 i wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98).

Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymagało zatem od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym upatrują wadliwą jego ocenę. Nie jest

nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącą stronę. Jeśli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak również SN w wyroku z dn. 27.09.2002r, II CKN 817/00, Opubl: Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany w treści apelacji nie wykazał zaistnienia opisanych wyżej uchybień, a zatem nie dowiódł, iż doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 §1 k.p.c.

Podkreślić należy, iż w zakresie tego zarzutu apelujący – poza ogólnikowym stwierdzeniem, że ocena materiału dowodowego przeprowadzona została w sposób dowolny, nie wskazuje na żadne uchybienia sądu obrazujące ową dowolność.

W konsekwencji słusznie Sąd Rejonowy na podstawie wniosków opinii biegłego sądowego ustalił wysokość stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 140 zł netto jako mieszczącej się w granicach stawek stosowanych na rynku lokalnym. Tym samym uwzględniając niekwestionowany przez strony okres najmu pojazdu zastępczego prawidłowo ustalił rozmiar szkody i uwzględnił powództwo w całości.

Pozostałe zarzuty pozwanej naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, to jest art. 227 k.p.c. oraz 229 k.p.c. również okazały się chybione. W ocenie Sądu Okręgowego w postępowaniu dowodowym nie doszło do naruszenia wskazanych przepisów. Należy podkreślić, że strona skarżąca podnosząc te zarzuty nie wskazała w treści uzasadnienia apelacji jakichkolwiek okoliczności świadczących o naruszeniu tych przepisów.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, to jest art. 361 §1 k.c., art. 363 §1 k.c. oraz art. 824¹ §1 k.c., Sąd Okręgowy uznał je także za chybione. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość roszczenia. Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i na podstawie ustalonego stanu faktycznego przyznał odszkodowanie w wysokości dochodzonej przez powódkę stosownie do treści przepisów prawa materialnego.

Nie ulega wątpliwości w świetle utrwalonej linii orzeczniczej, że koszty najmu pojazdu zastępczego, poniesione także przez osobę fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej, są normalnym następstwem wypadku komunikacyjnego. Jednakże sąd w sprawie o tego typu roszczenie powinien uwzględnić ewentualną możliwość eksploatacji uszkodzonego pojazdu po wypadku komunikacyjnym, a także uzasadnione potrzeby uszkodzonego uwzględniając dotychczasowy sposób korzystania z pojazdu. W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości - w świetle zgromadzonego materiału dowodowego - że najem pojazdu zastępczego był uzasadniony. Wobec ustalonych okoliczności także wysokość dochodzonego roszczenia okazała się w pełni uzasadniona. Strona pozwana nie zakwestionowała skutecznie twierdzeń powódki dotyczących zakresu dochodzonego roszczenia, nie przedstawiając dowodów na poparcie tezy, że stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie była wygórowana i znacząco odbiegała od stawek stosowanych na rynku lokalnym. W konsekwencji nie doszło także do naruszenia przepisu art. 824¹ §1 k.c., zasądzona kwota stanowi bowiem odszkodowanie odpowiadające rozmiarowi szkody poniesionej przez uszkodzonego w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako niezasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z art. 98 §1 k.p.c. Pozwany przegrał postępowanie apelacyjne i powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty w kwocie 135 zł stanowiącej wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie §2 pkt 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, z późn. zm.).

Jolanta Jachowicz Mariola Szczepańska Jacek Kęckiewicz